

Sygn. akt II AKa 251/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Jacek Dunikowski (spr.)
Sędziowie	SSA Piotr Sławomir Niedzielak SSO del. Leszek Wojgienica
Protokolant	Agnieszka Rezanow-Stöcker

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Białymstoku – Danuty Dąbrowskiej – upoważnionej przez Prokuratora Apelacyjnego do udziału w sprawie

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2013 r.

sprawy **S. M. s. A.**

oskarżonego z art. 207 § 1 kk w zb. z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 11 października 2013 r. sygn. akt III K 150/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. B. kwotę 738 złotych, w tym 138 złotych podatku VAT, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i obciąża nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 11 października 2013r. sygn. akt III K 150/13 uznał oskarżonego S. M. za winnego tego, że:

I. w okresie od nieustalonego dnia wiosny 2003 roku do 16 czerwca 2013 roku w mieszkaniu numer (...) położonym w budynku wielorodzinnym oznaczonym numerem administracyjnym 42 przy ulicy (...) w S., znęcał się psychicznie i fizycznie nad matką K. M. w ten sposób, że wszczynał awantury domowe, w trakcie których wyzywał ją słowami wulgarnymi i powszechnie uznanymi za obelżywe, wyganiał z domu, zakłócał spoczynek nocny, bił rękoma, przy czym 16 czerwca 2013 roku, podczas kolejnej awantury, uderzał K. M. rękoma po głowie i szyi, wskutek czego doznała ona

obrażeń ciała w postaci podbiegnięć krwawych skóry głowy i szyi, które spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na czas nie przekraczający 7 dni,

tj. czynu z art. 207§1 k.k. w zb. z art. 157§2 k.k.

i za czyn ten na podstawie art. 207§1 k.k. w zb. z art. 157§2 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. skazał go, zaś na podstawie art. 207§1 k.k. w zw. z art. 11§3 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawiania wolności i na podstawie art. 62 k.k. orzeka system terapeutyczny jej wykonania w związku z uzależnieniem oskarżonego od alkoholu.

II. Na podstawie art. 63§1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył okres tymczasowego aresztowania od dnia 17 czerwca 2013 r. do dnia 11 października 2013r.

III. Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz ustanowionego z urzędu adwokata M. B. kwotę 1263,60 (jednego tysiąca dwustu sześćdziesięciu trzech 60/100) złotych – w tym kwotę 243,60 (dwustu czterdziestu trzech 60/100) złotych podatku VAT - tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego.

IV. Zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych i obciążył nimi Skarb Państwa.

Apelację wniósł obrońca oskarżonego.

Zaskarżając wyrok na korzyść oskarżonego w części tj. w zakresie wymierzonej kary zarzucił jej rażącą niewspółmierność, spowodowaną pominięciem przy wymiarze kary wszystkich okoliczności o jakich mowa w art. 53§2 kk, a mianowicie faktu przyznania się oskarżonego do popełnienia czynu art. 207§1 kk w zb. z art. 157§2 kk, błędne przyjęcie przez Sąd, iż okoliczność przedmiotowa w postaci okresu trwania czynu przypisanego oskarżonemu mogła marginalizować przy wymiarze kary korzystną okoliczność dotychczasowej niekaralności S. M., a nadto nie uwzględnienie przy wymiarze kary faktu sprawowania przez oskarżonego wieloletniej osobistej całodobowej opieki nad pokrzywdzoną, co skutkowało wymierzenie oskarżonemu kary surowszej, od tej która winna być wymierzona przy właściwym uwzględnieniu wszystkich istotnych okoliczności z art. 53§2 kk.

W oparciu o ten zarzut wniósł o zmianę wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat z jednoczesnym zobowiązaniem oskarżonego do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu i oddanie go w okresie próby pod dozór kuratora, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest oczywiście bezzasadna.

Sądowy wymiar kary opiera się na konstytucyjnej zasadzie swobody sędziowskiej. Zasada ta nie może oznaczać jednak dowolności czy arbitralności, sędziowie bowiem mają obowiązek przestrzegania przepisów obowiązujących ustaw, w tym zasad i dyrektyw wymiaru kary zawartych w tych ustawach. Ogólne dyrektywy wymiaru kary, które sąd ma obowiązek respektować wskazuje przepis art. 53§1 kk. Dwie pierwsze z nich, tj. współmierność do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu, mają zapewnić sprawiedliwość orzekanych kar, dwie inne - cele kary, a mianowicie zapobiegawcze i wychowawcze oddziaływanie na sprawcę przestępstwa (prewencja indywidualna) oraz społeczne oddziaływanie kary (prewencja ogólna).

Kara wymierzona oskarżonemu realizuje wszystkie dyrektywy, a przy ustalaniu konkretnego rozmiaru sankcji, Sąd uwzględnił okoliczności o jakich mowa w art. 53§2 kk, także te na które wskazuje obrońca (przyznanie się do winy i wcześniejsza niekaralność), które jednak i w ocenie sądu odwoławczego nie mogły prowadzić do wniosku, że orzeczona kara jest rażąco surowa, chociaż co należy odnotować stopień wykorzystania sankcji karnej za przypisane przestępstwo był wysoki.

Przedmiotem niniejszej sprawy jest rozciągnięte w czasie (okres dziesięcioletni) zachowanie się oskarżonego, polegające na umyślnym, powtarzającym się zadawaniu bólu fizycznego i dotkliwych cierpień moralnych osobie najbliższej, która z uwagi na wiek, stan zdrowia i pozostawanie w zależności od oskarżonego, nie mogła przeciwstawić się jego działaniom. Była przeto łatwym obiektem dręczenia i pastwienia się sprawcy, który potrafił odróżnić dobro od zła, miał świadomość podstawowych zasad życia w rodzinie i koniecznego szacunku dla osób starszych, zwłaszcza matki, która go wychowywała i faktycznie od wielu lat utrzymywała. To właśnie aspekt finansowy, co zauważył sąd orzekający, był powodem osobistego zajmowania się pokrzywdzoną, które było raczej zapewnieniem podstawowych potrzeb życiowych niż opieką, z którą trudno utożsamiać poniżanie psychiczne i cierpienia fizyczne.

Przedmiotowe traktowanie wskazujące na brak poszanowania godności drugiego człowieka, matki, osoby schorowanej i starszej, wskazuje przeto na wysoki stopień demoralizacji oskarżonego, co w powiązaniu ze skłonnością do alkoholu i nie podejmowaniem od wielu lat pracy bardzo negatywnie charakteryzuje jego osobę. Trudno przy tym doszukać się skruchy w postawie oskarżonego, który bez emocji zrelacjonował swój stosunek i zachowanie wobec matki, co dowodzi właściwości osobistych, które wymagają intensywnych oddziaływań wychowawczych. W tej sytuacji samo przyznanie się nie mogło przemawiać za łagodniejszym potraktowaniem S. M., gdyż de facto trudno uznać aby rzeczywiście uzmysłowił on sobie naganność postępowania.

Podobnie wcześniejsza niekaralność, którą wbrew skarżącemu sąd uwzględnił na korzyść oskarżonego, nie pozwalała w przedmiotowej sprawie na podzielenie przekonania apelującego o rażącej niewspółmierności kary. Okoliczność ta rzutująca na prawdopodobieństwo popełnienia przez sprawcę czynu zabronionego w przyszłości i mogąca wskazywać na incydentalny charakter kolizji z prawem, nie będzie bowiem miała większego znaczenia, w przypadku gdy czasookres popełnienia przestępstwa jest długi (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 listopada 1985r., VKRN 774/85, OSNPG 1986, z. 8, poz. 104).

Jednocześnie małe prawdopodobieństwo popełnienia takiego przestępstwa w przyszłości z uwagi na zaistniałą sytuację – śmierć matki – nie może przekreślać dyrektyw i zasad wymiaru kary, które sąd musi respektować, a które nakazują by kara była realną dolegliwością dla sprawcy, aby zrozumiał wagę i znacznie popełnionego przez siebie czynu i by odpowiadała potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, a zwłaszcza utwierdzała w społeczeństwie przekonanie, że sprawcy przestępstw ponoszą odpowiedzialność adekwatną do wagi i społecznej szkodliwości popełnionego czynu.

Z tych względów dojść należało do wniosku, że na tle całokształtu sprawy brak jest podstaw do twierdzenia o rażącej surowości kary, co w konsekwencji sprawia, że zaskarżony wyrok należało ocenić jako oczywiście prawidłowy.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu był przepis §14 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

Na podstawie art. 624§1 kk zwolniono oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

(...)(...)